

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek Tygodniowy“.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należność sędziowa od każdej inseraty 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej Numer pojedynczy w Ekspedycji Gazety (Ulica Wałowa Nr. 37) 50 c. Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 9.

Sroda 13. Stycznia 1869.

Rok wydania 59.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 12. stycznia. „France“ donosi, że pełnomocnik grecki jeszcze nie otrzymał odpowiedzi z Aten, mimo to narady konferencyi dalej się toczą. „France“ sądzi, że konferencya wyda objaśnienie zasad prawa publicznego i wezwie Turcyę i Grecyę by do tej deklaracyi przystąpiły, co zapewne bez trudności uczynią.

Konstantynopol, 12. stycznia. Wszyscy członkowie prowizorycznego (rewolucyjnego) rządu na wyspie Kandy zostali pojmani, czterech zabito; znaleziono archiwa z licznymi kompromitującymi korespondencyami.

Część urzędowa.

W skutek przedstawienia tarnopolskiego powiatowego nadzoru szkolnego nadała Rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole ludowej w Białej Hipolitowi Jarockiemu, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela tejże szkoły.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31. grudnia 1868.

Część nieurzędowa.

W Węgrzech ruch przedwyborczy zaczyna się bardzo ożywiać. Przywódcy lewicy dokładają wszelkiego starania aby podburzyć namiętności podczas gdy program stronnictwa pośredniego, przez Deaka podany, dąży do ich usmierzania. Jak donoszą korespondenci z Pesztu do dzienników wiedeńskich, Jokai jeden z najumiarkowańszych członków lewicy, uważa zaprowadzenie unii wyłącznie personalnej jako jedyny cel przyszłego sejmku, inni zaś posuwają swoje żądania do ostateczności. Jokai żąda unii personalnej, ale opiera swoje żądania na gruncie prawnym i dąży do tego celu za pomocą środków legalnych, ale nie wszyscy członkowie lewicy postępują podobnie. Są między nimi i tacy, którzy sądzą, że głośnym krzykiem zdążają rzucić zastonę na nieczystą swoją przeszłość polityczną, są i tacy co się oglądają na Prusy. Stronnictwo Deaka musi działać jednomyślnie i rozwinąć niepospolitą sprężystość. Klub wyborczy lewicy, który część wyborców peszteńskich na wniosek Jokaja postanowiła zawiązać, będzie pewnie bardzo ruchliwy.

„Etendard“ zbija doniesienia niektórych dzienników o zbrojeniu się Rosyi, utrzymując że są one zupełnie zmyślone. „Gabinet petersburski“ pisze ten dziennik — nie zmienił ani na chwilę tych pojednawczych i pokojowych zasad, jakimi powoduje się od początku grecko-tureckiego sporu.

Ze wszystkich imion znakomych, które jaśnieją na spisie członków dzisiejszego ministerstwa angielskiego, nie ma imienia, któreby większą na siebie zwracało uwagę, niż imie Jana Bright'a. Któżby był pomyślał przed dwudziestu laty, że ten radykalny kwakier, zacięty przeciwnik złożonego z arystokratycznych żywiołów rządu, nie zboczywszy nigdy ze swojej ścieżki zostanie kiedyś ministrem? Owszem przed pięciu laty jeszcze byli ludzie, którzyby taką myśl byli poczytywali za obrazę majestatu. Zmiany w wewnętrznej polityce Anglii postępowały jednak tak prawidłowo, że powoli i nieznacznie także i niewierni tak daleko postąpili, że upatrują w wyniesieniu p. Bright'a całkiem naturalny wypadek. „Pall Mall Gazette“ charakteryzuje przeszłość i teraźniejszość bardzo trafnie, pisząc: Z końcem sesyi r. 1843 wstąpił p. Bright do parlamentu, który mowę ludowego ligi wymierzonej przeciwko prawom korony nie z najpomyślniejszem uprzedzeniem przyjął. Wówczas już wprawdzie przeczuwano jego potęgę i przewidy-

wano, że ten nowicyusz nie da się łatwo pokonać, ale żeby on mógł zostać członkiem gabinetu, to zdawało się rzeczą niepodobną. W izbie zasiadał wówczas inny mąż, Benjamin Disraeli, o którego zdolnościach nie powątpiewano, ale nie przeczuwano również, żeby on mógł kiedy zostać prezydentem ministrów. Oba pozorne niepodobieństwa stały się rzeczywistością. Bright może jednak z wewnętrznym zadowoleniem porównywać swoją drogę z drogą Disraeliego. Disraeli dążył od początku do wielkości i potęgi, Brighta zaś szukał urząd, nie on urzędu. Opinia publiczna zwróciła się za nim i stał się on koniecznym dla ministerstwa Gladstona. Z godnością powiedział swoim wyborcom, przyjąwszy urząd: „Nie starałem się nigdy w życiu mojem o godność członka rady stanu, ani o posadę ministra. Co do mnie wolałbym pozostać prywatnym obywatelem, jak dotąd byłem.“

Ogłoszeniem zostało sprawozdanie finansowe francuskiego ministra skarbu p. Magne, przedłożone Cesarzowi Napoleonowi. Treść jego jest następująca: Dług bieżący zredukowany został z 902 na 727 milionów. Podatki pośrednie przyniosły w r. 1868 dochodu o 34 miliony więcej jak w r. 1867. Żądane kredyty uzupełniające nie dochodzą nawet sumy 28 milionów i będą pokryte nadwyżką dochodu z podatków. Budżet zwyczajny na r. 1870 oblicza dochody na 1736 milionów, wydatki na 1650 milionów; wynikająca ztąd nadwyżka 86 milionów użyta będzie wraz z nadwyżkami z lat poprzednich na pokrycie wydatków nadzwyczajnych.

Dalej powiedziano w sprawozdaniu, że r. 1868 odznaczał się na przemian ożywieniem i stagnacyą w miarę wzmacniającego się zaufania i wzrastających obaw. Powoli opinia publiczna przyzwyczaiła się wydawać zdrowszy sąd o wypadkach politycznych, co było widocznem zwłaszcza w ostatnich miesiącach. Zwrot ten który zawdzięczamy zaufaniu, dowodzi jak bardzo pokój potrzebnym jest krajowi, jak byłby pożytecznym i jak słusznym opinia publiczna ocenia usiłowania Cesarza podjęte celem zapobieżenia smutnym zajściom za pomocą pokojowej interwencji.

„France“ zamieszcza zgodnie z dziennikami „Public“ i „Etendard“ następujące oświadczenie: Kilka dzienników włoskich utrzymuje, że wstąpienie p. Lavalette jako ministra spraw zewnętrznych do francuskiego gabinetu jest oznaką znacznego zbliżenia się pomiędzy gabinetami Floreny i Paryża. To pojmovanie rzeczy jest o tyle mylne, o ile węzły przyjaźni łączące oba rządy nie zmieniły się; są one takie same jak były przed miesiącem.

Z Paryża piszą do „Köln. Ztg.“, że ustąpienie prokuratora państwa w Tuluzie hr. Séguier dotknęło w sposób bardzo niemiło koła urzędowe. Baron Séguier, pochodzący z dawnej rodziny urzędniczej, zięć generała Goyon, liczący obecnie 34 lat, był niedawno pomocnikiem prokuratora państwa w Eperney, gdzie własną ręką pochwycił pewnego mordercę w chwili gdy tenże chciał dać ognia z pistoletu do żandarmów mających go aresztować. Za ten czyn otrzymał krzyż legii honorowej. Później był prokuratorem państwa w Chartres i Reims, a teraz podobnie jak Pinard zamysła się poświęcić adwokatów. Zauważano, że pomiędzy dziennikami półurzędowymi które przeciwko jego osobie występują, „France“ odznacza się pewną łagodnością i pobłażliwością w ocenianiu jego kroku, co zapewne tłumaczy się tem, że generał Goyon jest jednym z głównych akcyonaryuszów tego dziennika. Porta zamysła zasięgnąć w Paryżu i w Londynie nową pożyczkę 200 milionów, ale dotąd jeszcze jej usiłowania nie odniosły pożądanego skutku. Również niepomyślnie po-

wiodło się florenckiemu ministrowi finansów p. Cambroy-Digny, który wszedł był w układy z domem Fould, względem przyjęcia reszty dóbr kościelnych, które ocenią na 400 do 500 milionów. Pomieniony dom udał się do firm angielskich, aby z nimi wspólnie wejść w ten interes, ale firmy angielskie, które zawsze bardzo chłodno zapatrywały się na to przedsięwzięcie, nie chciały o niem nic wiedzieć, a tak upadł cały projekt. Także Austria była w tych dniach czynną na paryskim targu pieniężnym. Chodziło o konwersyę austriackiego długu państwa, która ma się odbyć bez kosztów za pośrednictwem domu Rothschild, komptoaru d'escompte i tutejszego komptoaru austriackiego kredytu ziemskiego. W tenże sam sposób odwołują się także do publiczności paryskiej z specjalnym węgierskim kredytem w celu lokowania pożyczki 48 milionów na koleje żelazne wschodnio-węgierskie. Jak słyhać miała rada stanu wykreślić niektóre szczegóły w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowicie podwyższenie pensyi niektórych urzędników. Pan Forcade jest z tego wiele niezadowolony, bo upatruje w tem wpływ p. Magne. Członkowie rodziny Moustier i Merode gromadzą się około łoża markiza Moustier, którego ojciec ujrzawszy go wyrzekł te słowa pełne rozpaczy: „Jak mój syn opuści ten pałac, to uda się pewnie wprost na ementarz.“ Minister wojny oddał ministrowi marynarki do dyspozycyi 2000 karabinów Chassepote i 400.000 pałaszów dla piechoty okrętowej. Jest to tylko środek przezorności, gdyż w chwili obecnej nie obawiają się bynajmniej wojny.

Wiadomości, które „France“ otrzymuje z Hiszpanii, przedstawiają stan rzeczy na półwyspie w bardzo czarnych kolorach. Obawiają się w samym Madrycie wybuchu rozruchów, które podnieca republikańskie stronnictwo, zyskujące coraz więcej sił.

Z Madrytu donoszą pod dn. 5. b. m. do „France“ co następuje: Wczoraj wieczorem Madryt był zaniepokojony. Przez cały wieczór Puerta del Sol była przepełniona ludźmi, pośród których widziano wielu oficerów milicyi narodowej. Można się było jednak przekonać, że było tam więcej ciekawych, niż istotnych burzycieli spokoju. Ciekawość nie była jednakże bez powodu. Już bowiem dniem przedtem wiadano, że deputacya milicyi madryckiej uda się do prezydenta ministrów, aby go upraszać o odwołanie generała de Rodes i o ogólną amnestyę dla uwieczonych powstańców. Marszałek Serrano odpowiedział na tę petycyę z godnością i stanowczością. Nazajutrz udał się komendant 20. batalionu milicyi do Alkaldy Rivero, naczelnika milicyi, aby się z nim rozmówić. Dzięki pojednawczemu usposobieniu Riwery rozmowa ta miała najpomysłniejszy skutek i komendant wyniósł to przekonanie, że w organizacji milicyi madryckiej nie zajdą żadne zmiany. Milicya stała jednak ciągle pod bronią i to właśnie niepokoiło ludność. Plakaty po rogach ulic oznajmiały wielkimi literami tajemnicze hasło: „o godzinie pierwszej.“ W teatrze rozbiegła się pogłoska, że milicya opanowała pałac kongresu i wszyscy tłumnie rzucili się z teatru na ulicę. Dnia 5. b. m. zdawało się wszystko uspokojone, ale krążyły wieści po mieście, że walkę odroczone tylko i że za dni ośm wybuchnie ona z pewnością. Od dwóch dni wiele zamożnych rodzin opuszcza Madryt i tożsamo powtarza się w innych większych miastach Andaluzji. Ta prowincya w rzeczy samej jest jeszcze ciągle zaniepokojoną, a surowe wykonywanie stanu obłączenia pozostaje bez skutku. W Kadyxie, gdzie wybory do municypalności na d. 3. b. m. musiały być odłożone, miało stronnictwo republikańskie 3800 głosów, monarchiczne tylko 800. Toż samo powtórzy się d. 15. b. m. przy wyborach w Sewilli, Juy i Maladze.

We wszystkich tych miastach z powodu apatji stronnictwa konserwatywnego zostaną obrani sami republikańscy reprezentanci. W ogóle można powiedzieć, że rząd wzięty jest we dwa ognie: na południe powstanie republikańskie, na północy spisek Karlistów. W Barcelonie wpadła policja na ślad strasznego spisku Karlistowskiego i aresztowano tam wiele osób z najwyższych warstw społecznych. Na wielu innych punktach Katalonii i Arragonii dają się spostrzegać rozruchy. Jeden z dzienników donosi, że statek domu Dearlin i spółki z Antwerpii odpłynął do Bordeaux z ładunkiem, który ztamtąd ma być przez granice przekradziony do Hiszpanii. „Nazion“ upatruje w tem powód do gwałtownej filipiki przeciwko rządowi francuskiemu.

„Köln. Ztg.“ pisze: Że powstanie w Maladze skończy się podobnie jak powstanie w Kadyxie, mogli jego sprawcy przewidzieć, i dlatego tem mniej można ich uwierzyć, że mając taki przykład przed oczyma narażali miasto na klęski wojny. Na szczęście nie była cała milicya tak niedorzeczna, aby stawić bezskuteczny opór przemocy armii, na czele której wkroczył generał de Rodas dla przeprowadzenia rozkazu rozbrojenia. Już gdy generał d. 30. grudnia do Antequera przybył, obsadziło kilka batalionów milicyi Malagi wszystkie ważniejsze pozycje i wzniosło barykady. Przeciwnie zaś gubernator wojskowy Pavia kazał obsadzić wojskiem gmach celny, fortyfikacje Alkazaby, bank i katedrę. Na drugi dzień zawieszono rokowania, które miały ten skutek, że dwa bataliony milicyi, w liczbie 1600 ludzi, oświadczyły, iż nie chcą brać udziału w powstaniu i cofnęły się do katedry. Tego samego dnia przybył generał de Rodas i ogłosił stan oblężenia w mieście i na prowincyi, a oraz zażądał od ochotników aby broń złożyli. Równocześnie oznajmił konsulom i spokojnym mieszkańcom, żeby w ciągu dnia miasto opuścili. Po południu przyszło w jednej z odległych części miasta do pierwszego starcia; po długim boju zdobyli żołnierze jedną barykadę. W dzień Nowego roku po daremnym odnowieniu rokowań rozwinęła się walka we wszystkich ulicach miasta. De Rodas wezwał także okręty do pomocy. Po kilkugodzinnym boju zdobyło wojsko pierwszą barykadę i dwa mosty, poczem zajęło całe przedmieście Trinidad i Perchel. Gubernator Pavia posuwał się tymczasem ulicą Santa Maria i po uporczywej walce zajął część placu Constitution gdy noc zapadła. 600 jeńców dostało się w ręce wojska, a powstańcy osłabieni tą stratą nie wazyli się nazajutrz rano odnawiać boju i generał de Rodas wkroczył spokojnie do miasta. W listach, które ztamtąd przychodzą, donoszą, że wojsko dopuszczało się rabunków, a nawet najdzikszych okrucieństw.

Kronika.

(Wykaz aresztowanych we Lwowie i Krakowie w grudniu z. r.) W miesiącu grudniu z. r. organa dyrekcji policji we Lwowie aresztowały 492 osób; z tych oddano sądom 95, policja jako sąd ukarała 64, a według przepisów policyjnych 333 osób; szubpasem wydano 122, magistratowi oddano 30 dla zatrudnienia ich pracą, a 4 dla sprawdzenia ich należności do gminy; nakoniec umieszczono w szpitalu 18 nlicznic i 1 dotkniętego trudem.

W ciągu r. 1868 policja Lwowska aresztowała 7547 osób (najwięcej w maju, najmniej w październiku); z tych oddano sądom 1266 (najwięcej w maju, najmniej w październiku); szubpasem wydano 1676 (najwięcej w maju, najmniej w październiku), magistratowi oddano dla zatrudnienia ich pracą 469 a 41 dla sprawdzenia ich należności do gminy (najwięcej w styczniu, najmniej w październiku). W szpitalu umieszczono 346 ułicznic (najwięcej w maju, najmniej w grudniu; były to powiększej części wyrobnie i służące, innych było w skutku ścisłego nadzoru policyjnego bardzo mało chorych) i 67 dotkniętych trudem (najwięcej w lutym, najmniej w grudniu). Prócz tego oddawiono znaczną ilość złoczyńców bezpośrednio do sądów.

W Krakowie w ciągu grudnia z. r. aresztowano 433 osób. Z tych oddano sądom 112, a mianowicie 87 za kradzież, 4 za oszustwo, 8 za sprzeniewierzenie, 5 za pokaleczenie, 5 za obrażenie ciała, 2 za gwałt publiczny, 1 za rabunek. Magistratowi oddano 232 żebraków, osób bez zatrudnienia i przytłku lub niemoralne życie wiodących, 6 kobiet umieszczono w szpitalu. Według przepisów policyjnych ukarano 4 osoby za niedozwolony powrót, 16 za wykroczenie przeciw przepisom dla fiaków, 1 za szybki i nieostrożną jazdę, 6 za zostawienie koni bez dozoru, 56 osób za włóczęgostwo, opilstwo, bijatyki i t. d. Nadto ukarano 38 osób za wykroczenie przeciw przepisom policyjnym względem służących, 26 za niezamykanie lokali publicznych o wyznaczonej godzinie, 3 za samowolne fantowanie, 8 za uchybienie przepisom meldunkowym.

(Nowa stacja telegraficzna). Z dn. 27. z. m. otwartą została nowa stacja telegraficzna w Jezierzanach, czynna tylko we dnie.

(Nieszczęsny wypadek.) W Woli podtaraskiej w pow. wielickim dn. 9. b. m. parobek Jan Pajdak wjechał dla oplukania wozu i koni do stawu i utopił się wraz z końmi.

(Pożary) Dn. 12. z. m. w Tyliczu w pow. sandomierskim zgorzała zagroda włościańska, jak sadzą przez podpalenie, szkoda 500 złr.; dn. 17go z. m. w Białym w pow. rawskim karczma (zabezpieczona), przyczyna nie wiadoma, szkoda 700 złr.; dn. 31go z. m. w Dulibaeh w pow. stryjskim zagroda włościańska, przyczyna nie wiadoma, szkoda 100 złr.; dn. 4go b. m. w Kołomyi dom z ruchomościami skutkiem nieostrożności, szkoda 600 złr.

— W uniwersytecie Heilbergskim, którego prorektorem jest obecnie profesor Dr. Zeller (rektora tytuł bowiem nosi panujący W. Książę Badeński), na bieżące zimowe 1868-9 r. a. półroczje, jest słuchaczy 652, a w tej liczbie wolnych słuchaczy 93. Zwyczajni studenci tak się według fakultetów rozdzielają: na teologii 63, na prawie 277, na medycynie 70, na sekcjach specjalnych filozofii (z matematyką), filologii, naukach kamealnych, chemii i farmacji 149, — w ogóle studentów 559. Co do narodowości zaś studentów z Badenu jest 163, ze Związku północno-niemieckiego i południowych Niemiec 244, z Przedlitawii 5, z Zalitawii 8, z Szwejaryi 49, z Franeyi 3, z północnej Ameryki 25, z Anglii 9, z Holandyi 5, z Armenii i Kaukazu 4, z Serbii i Grecyi po 3, z Rumunii, Turcyi i Brazylji po 2, po jednym z Belgii, półwyspu Skandynawskiego, Kuby i Japonii (Masima Sedzi z Jeddo), z Cesarstwa ros. 21, z Królestwa pol. 2 (p. Dembowskiego z Pułtuską i p. Wilkońskiego z Lublina). W bieżącym semestrze w ogóle słuchaczy o 128 mniej niż w latowym z. r. ak. — Otrzymał promocyę p. Świątkowski na doktora medycyny. W czasie rozdzielania nagród akademickich, prorektor Zeller w mowie swojej wygłosił publiczne podziękowanie temuż Dr. Świątkowskiemu za podarowanie uniwersytetowi aparatu do transfuzji przezeń wynalezionego.

— Aparat do kontrolowania pociągów. Pan Graef, główny mechanik w Bydgoszczy, wynalazł przyrząd tak nazwany dynamograf, za pomocą którego można sprawdzić siłę parochodu, czas jego biegu z zastosowaniem się do rozkładu jazdy, i nareszcie czas zatrzymywania się pociągu po stacjach lub na linii drogi żelaznej. Wspomniany aparat kontroluje zarazem maszynistę, służbę pociągową i stacyjną, co tem samem nadaje mu znaczenie wielkiej użyteczności. Na drodze żelaznej pruskiej wschodniej, przyrząd ten już od lat dziesięciu w użycie wprowadzony, okazał się bardzo praktyczny, a koszta naprawy jednego nie przenoszą rocznie dwóch talarów. Podobny aparat wynalazku p. Stanisława Prausa, inspektora telegrafów kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, od dwóch lat w pociągach tej drogi używany, również pożytecznym w działalności swej okazuje się. Bliższe opisanie przyrządu Graefego, wraz ze szczegółowym rysunkiem, pomieszczone zostały w 1szym zeszycie na rok 1869 czasopisma p. t.: „Organ für die Fortschritte des Eisenbahnwesens.“

— Jezioro Mjoesen w Norwegii, zadziwia obecnie wszystkich geografów niesłychaną swą głębokością. Według najnowszych bowiem pomiarów w r. z. przez jednego z uczonych norweskich poczynionych, głębokość ta wynosi w jednym miejscu jeziora aż trzy i pół mili geograficznej; w innych zaś miejscach chociaż jest płytsze, stosunkowo jednak bardzo głębokie, bo od 1000 metrów, do jednej i dwóch mil. Taka niespodziewana głębokość tego jeziora czyni je najgłębszym miejscem znanym na całym świecie. Dotąd wiedziano tylko o jednym najgłębszym miejscu i to na oceanie Atlantycznym południowym przy ujściu rzeki La Plata, które wynosiło na dość znacznej przestrzeni 43.380 stóp paryskich, czyli niespełna dwie mile geograficzne. I ocean Atlantyki północny przy pomiarach jego głębokości przed założeniem linii telegraficznej między Irlandyą a Ameryką północną, okazał w wielu miejscowościach znakomitą głębokość; lecz żadne z tych miejsc nie może iść w porównanie z głębokością jeziora Mjoesen w Norwegii. Jezioro to położone tylko 400 stóp nad powierzchnią morza, odznacza się przytem jeszcze dzięki romantyczności otaczających gór.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 10. stycznia. (Sprawozdanie tygodniowe.) Po niezwykłym cieple i deszczach spał śnieg w wschodnich powiatach Galicyi. W zachodnich powiatach były tylko deszcze i zasiewy ozime dotąd nie są pokryte śniegiem. Skutkiem takiego stanu powietrza ciężkie wozy zaledwie mogą toczyć się po gościńcach, a drogi prowincjonalne są nie do przebycia.

W handlu towarowym nastąpiła zupełna cisza której powodem jest głównie to, że przed świętami zaopatrzono się w znaczniejsze zapasy. Od dnia 1go stycznia kolej czerniowiecka w porozumieniu z koleją Karola Ludwika i koleją północną urządziła oddzielny przewóz bydła rogacizny, trzody chlewnej i owies z skróconym czasem jazdy, jeżeli do jednego i tego samego pociągu oddanych będzie 350 sztuk rogacizny lub 25 wagonów trzody chlewnej albo owiec a to na stacjach Czerniowce, Łużany, Kołomyja, Stanisławów, Halicz, Bukaczowce i Chodorów razem, lub w jednej ze stacji w Czerniowcach, Ko-

łomyi i Stanisławowie, przeznaczonych do jednej i tej samej stacji za Krakowem. Na stacjach we Lwowie i Krakowie będzie także przyjmowane bydło do transportu temi pociągami. Pociąg osobny dla bydła odchodzi z Czerniowce o godz. 7. min. 30 z rana, przybywa do Lwowa o godz. 7. min. 35 zrana, do Krakowa o godz. 2. min. 15 po południu, do Oświęcimia o godz. 8. min. 37 wieczór. Bydło mające się transportować osobnymi pociągami, zapowiedzieć należy na stacji na 48 godzin przed oddaniem i dostawić do dworca na 5 godzin przed odejściem pociągu. Ustanowione terminy dostawy obowiązują także co do transportów bydła przesyłanych osobnymi pociągami. Przy oddaniu przynajmniej 40 sz. rogacizny, lub transportu owiec albo trzody chlewnej do zapelnienia najmniej 4 wagonów, za jednym listem frachtowym, przydany dozorca będzie miał wolny przejazd aż na miejsce przeznaczenia ale tylko w pociągu towarowym, którym bydło jest transportowane; przy mniejszych transportach dozorca bydła odbywa podróż za opłatą połowy ceny III. klasy. Paszę przesyła się bezpłatnie jeżeli do tejże nie potrzeba osobnych wagonów. Tylko w tym razie jeżeli będzie oddanych razem najmniej 350 sz. wołów, lub transport trzody albo owiec na 25 wagonów, kolej daje bezpłatnie 1 kryty wagon na paszę. Donosimy o tem w interesie handlujących bydłem i zwracamy uwagę na korzyści z wolnego przejazdu dla lozorców bydła i wolnego przewozu paszy. — Skutkiem urzędowego rozporządzenia mięso i wszystkie surowe części bydłecze mogą być znowu przyjmowane na stacjach w Przemyślu, Żurawicy, Radymnie, Jarosławiu i Przeworsku i przesyłane koleją. Przewóz rozebranych i opakowanych powozów i bryczek odlanych jako fracht na stacji kolei północnej Cesarza Ferdynanda w Schönbrun, a przeznaczonych do stacji kolei Karola Ludwika z Czerniowieckiej obliczany jest od d. 1. stycznia 1869 według rzeczywistego ciężaru i 2. klasy taryfy. — Kolej południowa i austriacka kolei państwa podwyższyły od 1. b. m. dodatek na ażo z 15 na 17½ proc.

Handel zbożowy był więcej ożywiony tylko na targowicach w zachodnich powiatach, zwłaszcza bliższych granicy pruskiej. Na nasienie koniczu był odbył także i we wschodnich powiatach i zakupowano ten artykuł głównie do Wrocławia. W powiecie tarnowskim zakupowano do Prus cięższe gatunki pszenicy. We wschodnich powiatach dowóz był słaby z powodu złych dróg i kupowano tylko na konsumcyę miejscową. Cięższe gatunki jęczmienia, zdadne do wyrobu piwa, zakupowano do browarów krajowych. W zachodnich powiatach i żyto zakupowano do Prus, ale we wschodnich nie ma weale na ten artykuł odbytu do wywozu. Odbył na owies zmniejszył się skutkiem spadania cen tego artykułu na targowicach zamiejscowych. Lobo Lwów płacono pszenicę 170 ₰ 7 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 6 złr., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 2 złr. 80 c.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Tarnów: pszenica 170 ₰ 8 złr., jęczmień 140 ₰ 5 złr., żyto 160 ₰ 6 złr. 50 c., owies 100 ₰ 3 złr. 40 c. Kilka partyi żyta, pszenicy i owsa wysłano do Prus. Rzeszów: groch 204 ₰ 7 złr., wyka 204 ₰ 5 złr. 40 c., konicz 204 ₰ 47 złr. 50 c., nasienie rzepaku 170 ₰ 9 złr. 50 c. Wywóz do Prus średni, do odstawy w przyszłości nie pozawierano żadnych umów: żyto 160 ₰ 6 złr. 50 c. bez popytu; jęczmień 140 ₰ 5 złr., pszenica 170 ₰ 7 złr. 80 c., owies 100 ₰ 3 złr. 30 c. Na pszenicę odbył tylko do młynów krajowych, na żyto i owies, do Prus. Dębica: pszenica 170 ₰ 7 złr. 80 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 80 c., jęczmień 140 ₰ 5 złr., owies 100 ₰ 3 złr. 10 c. Na jęczmień i owies był popyt, na pszenicę i żyto nie było. Jarosław: pszenica 170 ₰ 8 złr., jęczmień 138 ₰ 4 złr., żyto 160 ₰ 5 złr. 80 c., owies 100 ₰ 3 złr. 30 c., dowóz słaby i handel weale nie ożywiony. Przemysł: pszenica 170 ₰ 8 złr., jęczmień 142 ₰ 5 złr., żyto 160 ₰ 6 złr. 60 c., owies 100 ₰ 3 złr. 10 c., owies tak zwany chłopski 2 złr. 80 c. Cokolwiek owsa zakupiono do Prus, zresztą nie było odbytu.

Bydła rzeźnego i opasowego nadeszło w tygodniu ubiegłym koleją czerniowiecką 700 sz. i posłane zostały do Oświęcimia. Z tutejszej targowicy także do Oświęcimia wysłano 100 wołów.

(Ogólne zgromadzenie c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.) Dnia 11. i następnym lutego 1869 r. odbędzie się we

Lwowie w wielkiej sali radnej w zabudowaniu ratuszowym trzydzieste siódme ogólne zgromadzenie w myśl §. 52. statutu, a w dopełnieniu uchwały komitetu z dnia 2. stycznia b. r.

Program dnia pierwszego:

1. Nabożeństwo jak zwykle o godzinie 10tej z rana w kościele katedralnym.
2. Otwarcie i zagajenie o godzinie 11tej; następnie odczytanie sprawozdań z czynności komitetu, tudzież dyrekeyi Dublańskiej.
3. Zdanie sprawy z czynności oddziałów przez pp. delegatów.
4. Wniosek komitetu w sprawie dwóch dodatkowych §§. do regulaminu Towarzystwa.
5. Wybór komisji do strutygowania rachunków oraz preliminarza Towarzystwa i szkoły.
6. Podział na sekeye.
7. Ustanowienie komisji do balotu nowych członków.

Program dni następnych:

1. Obrady w sekeyach (pytania).
2. Projekt statutów wypracowanych przez komitet.
3. Wybór dwóch członków komitetu w miejsce ustępujących pp. Antoniego br. Gostkowskiego i Konstantego Stanisława Pietruskiego.
4. Podanie profesora p. Żelkowskiego o emeryturę.
5. Takież podanie p. Anieli Przyłęckiej, wdowy po b. sekretarza Towarzystwa.
6. Wybór nowych członków Towarzystwa (w komisji).
7. Posiedzenie pp. delegatów.
8. Decyzja co do dalszego wydawania „Rolnika“.
9. Sprawozdanie z wyborów.

10. Sprawozdania sekeyjne.
 11. Sprawozdanie z posiedzenia pp. delegatów.
 12. Inne przedmioty powyższym porządkiem nie objęte.
- Uwaga. Pytania rozeszła się natychmiast, skoro dotyczące materyały z oddziałów gospod. nadejdą.

Ceny targowe w miesiącu grudniu:

	Miejace targu:				
	Borzechów	Jezierzany	Kadryńce	Mielnica	Stala
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
	walutą austriacką				
Mec pszenicy	3 20	3 25	3 50	3 5	2 87
„ żyta	2 20	3	2 25	2 10	2 25
„ jęczmienia	2	2 45	2 50	2	2
„ owsa	1 50	1 85	1 50	1 40	1 50
„ hreczki	1 80	2 10	2	1 70	2
„ kukurudzy	1 50	3 15	1 50	1 37	1 75
„ ziemniaków	80	1	75	50	50
Grochu	1 50	3 50	2		
Cetnar siana	1 60	1 20	2 50	2	
Sąg drzewa twardego	6 50	7	12	9	6 20
„ „ miękkiego		6		7 50	
Funt mięsa wołowego	12	12	12	12	12
Miara wina		90		70	60
„ piwa	16	16	16	16	14
Wyrobnik z wiktem	10		10	9	12
„ bez wiktu	20		20	15	20

Ostatnia poczta.

Paryż, 11. stycznia. „Moniteur de l'Armée“ pisze o roku 1868: Wojskowe nasze stosunki stawiają Francję w możności stawienia czoła wszelkim wypadkom. Jesteśmy

dość silni, aby żyć w zgodzie ze wszystkimi mocarstwami Europy, a pokonać te z pomiędzy nich, któreby chciały rozpocząć wojnę niesłuszną i przymusić nas do dobytecia oręża.

London, 11. stycznia. „Times“ wyraża nadzieję, że konferencya skończy się wkrótce i pomyślnie.

Z Meksyk donoszą o znacznych szkodach skutkiem trzęsienia ziemi w Colima i Mazanillo.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. stycznia.
 Hotel George: PP. Hr. Komorowski Wład., z Dziewietnik. — Grochołski Kaz., z Rożysk. — Polański Teod., z Radnik. — Świeżawski Tad., z Polski — Stana Gerdr., z Kolomyi. — Janocel Wit., kupiec, z Napoli.
 Hotel europejski: Kiernik Wojc., c. k. kap. auditor, z Przemysła — Dumański Felix, z Hucycza. — Mysłowski Józef, z Zwiniacza.
 Hotel angielski: Hr. Golejewski Ant., z Haraajmowa. — Bogdanowicz Grzegorz, z Orzeszleba. — Janowski Zygmunt, z Falejówki. — Obertyński Jan, z Cieża. — Obertyński Zdzisł., w Tarnowicy. — Szymonowicz Ant., z Krzywulak.
 Hotel Lubna: Farkowski Michał, z Głuchowa.
 Hotel podolski: Aulich Adolf, z Dobrzany.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. stycznia.
 PP. Rogojski Adolf, c. k. major, do Krakowa. — Br. Kapry Wal., do Wiednia. — Bohdanowicz Ant., do Motylowic. — Jaruntowski Jan, do Zalanowa. — Kotkowski Apol., do Hawłowic. — Rozwadowski Stan., do Wiednia. — Sochanik Piotr, do Holihradów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. stycznia 1869.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.96	- 27	95	Z. b.s.	9
2. god. po poł.	330.91	- 0.0	89	S.	8
10. god. wiecz	330.90	- 0.8	94.	„	10

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Kurs giełdy Lwowskiej.

Effekta	Ukuficzn. sprzedaż		Kurs przeciętny		Kurs ostatni	
	placą	ładają	placą	ładają	placą	ładają
Złote austriackie						
Dnia 12. stycznia.						
Akc. gal. kol. z. K. L.			212 75		213 50	
Akc. kol. lw. - czer.			174		175 25	
„ banku hip. galic.			72 50		73 50	
„ pap. czerl. po 200 zlr. w. a.						
Kolej Lw.-Cz. Jassy						
Listy z. T. kr. gal. w. m. k.			80 50		60 95	
Listy z. T. kr. gal. w. w. a.	76	90	76 65		77 10	
Banku hip. gal.			68		68 40	
Oblig. ind. gal.			68 40		68 90	
detto W. X. Krak.						
detto Księst. Buk.						
Foż. gal. r. 1866 po 7%			100 75		101 75	
Pier. k. g. k. l. l. Em.						
detto ditto ditto II.						
detto ditto Lw.-Cz. l. Em.						
detto ditto II.						
Dukat holenderski			5 56		5 62	
Dukat cesarski			5 62 1/2		5 69	
Napoleonar			9 63		9 63	
100 imperyal rosyjski			9 65		9 78	
Rubel srebrn. rosyjski			1 83		1 88	
Rubel papier. rosyjski			1 62 1/4		1 63 1/2	
Bank pol. za 100 zł. pol.						
Talar pruski srebrny			1 76 1/2		1 77 1/2	
Pruskie bilety kasowe						
Srebro			117 25		118 50	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. stycznia 1869.

1. L. l. ug publiczny.

A. Państwa.

	(Za 100 zł.)	pien. towar
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	65 50	65 60
„ od kwietnia do października po 5%		
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach 0 1/2%	72	72 50

pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna

w 37 latach po 5%	75	76
Metaliki po 4 1/2%	54.25	54.75
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	183	183 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	183	183 50
Przez. do wyl. z r. 1854	85.75	86.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	93	93 20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97 75	98 25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	114.20	114 40
Renty (cemo po 42 lir. aust.)	21	21 50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zlr.

Nizszej Austrii	87 75	88 25
Czech	91.75	92 50
Węgier	78 50	79
Galicyi	68 80	69 20
Siedmogruda	74	74 50
Lukowany	69	69 50
Galic. pożyczki głod. z r. 1860 po 7%	101	101 50

2. Akcyje.

Banku narodowego	684	686
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	252 50	252 7
Bank aust. tow. ekom. po 500 zł.	690	6 5
Banku anglo - austriackiego na 200 zlr. (20 fl. ster.) z wpłata 30%	216 75	217 25
Bank. hol. po 1000 zł. m. k.	2025	2030
Lw. kolej zel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	308 50	308 70
Bank. kolej państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	209	209 50
K. l. Ces. Elzbiety po 200 zł. mon. konw.	174	174 50
K. l. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	215 75	214 25
Lwowski-czerńniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 fl. s.)	174 25	174 75
Austr. towars. żegl. par. po 500 zł. m. k.	548	550
Galic. banku hyp. po 200 zlr. wpłata 40%		

3. Listy zastawne.

	(za 100 zł.)
Banku narod. przezn. do losowania po 5%	93.99 94 20
w. w. a.	
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	76
Galic. banku hyp. po 6%	88.25 88.75
Węgier. Towar. ziemskie. po 5 1/2%	92 80 93 20
detto (renta) po 6%	
Bank. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	107
4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.	
Bank. poln. po 100 zlr. m. k.	92 50 93
Bank. poln. po 100 zł. w. a.	88.75 89.25
kolej galic. Karola Ludwika po 300 zlr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zlr.	97.75 98.25

5. Losy.

	(za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	156.50 157
Tow. zeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	91
Poz. Trye. po 100 zł. m. k.	118
„ „ po 50 zł. w. a.	53
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33
Esterhazego po 40 zł. m. k.	33 50
Salma „ 40 „	43 25 43 75
Pallego „ 40 „	32 50 33
Clarego „ 40 „	38
St. Genois „ 40 „	34
Windischgratza „ 20 „	20
Waldsteina „ 20 „	21 50 22 50
Keglevicha „ 10 „	14 50 15 50
Fundacya szpit. Arcykścięcia Rudolfa	14 75 15

Weksyle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	100 20 100 40
Berlin za 100 tal.	
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	100 10 100 60
Hamburg za 100 M. B.	98 50 98 50
London za 10 fl. szt.	119 10 119 90
Paryż za 100 fr.	47 70 47 70

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	
detto pełnej wagi	5.68 1/2 5.68 1/2
Korona	
Frankówka	9.57 9.57 1/2
Rosyjski imperyal	
Talar związkowy	
Srebro	117.75 117.90

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. stycznia

	zlr	kr
5% Metaliki	60	8 1/2
„ z procentami z maja i listopada	60	8 0
5% pożyczka narodowa	65	30
Losy z 1860 roku	92	80
Akcyje banku wiedeńskiego	687	
„ kredytowego	253	30
London, 10 funtów szterlingów	119	70
Srebro	117	50
„ towaru		
Dukat pojedynczy	5	68

DZIENNIK URZĘDOWY.

(63) G d i f t. (1)
 Nr. 4758. Von der Bohorodezner k. k. Bezirkshauptmannschaft wird hiemit der dem Wohnorte nach unbekanntem Frau Anna de Włodow Jacewska, Antheilsbesitzerin aus Starunia und Zurak, sowie allen jenen dem Namen und Wohnorte nach unbekanntem Personen, welchen Eigenthumsrechte auf die besagten Güter zustehen können, bekannt gemacht, daß die Grundlasten-Commissions-Commission in Stanislawo ditto. 26. December 1868 Z. 328 aus Anlaß der durchzuführenden Servituten-Verhandlung gemäß §. 36 der Ministerial-Verordnung vom 31. October 1857 den Herrn Gregor Zubik aus Starunia zum Curator der Abwesenden bestellt habe.
 Frau Anna de Włodow Jacewska und alle Personen, welchen Eigenthumsrechte auf die besagten Gü-

ter zustehen können, werden aufgefordert, die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Curator mitzutheilen, oder auch einen anderen Vertreter zu wählen, indem sie sich die aus der Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.
 k. k. Bezirkshauptmannschaft.
 Bohorodezany, am 28. December 1868.

E d y k t.

Nr. 4758. Ces. król. starostwo powiatowe Bohorodezany uwiadamia niniejszem, z miejsca pobytu nieznaną p. Annę z Włodow Jacewske, częściową właścicielkę dóbr Starunia i Zurak, tudzież wszystkich z imienia i miejsca pobytu nieznanych osób, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużyć może, iż c. k. komisya lokalna serwitutowa

w Stanislawowie ditto. 26. grudnia r. b. do l. 828 w celu przeprowadzenia rozpraw serwitutowych, odnoszących się do rzeczonych dóbr na p. Annę z Włodow Jacewską zaintabulowanych, w myśl §. 36 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. października 1857 dla nieobecnych p. Grzegorza Zubika z Starunia kuratorem ustanowiła.
 Wzywa się tedy p. Annę z Włodow Jacewske, tudzież z imienia i miejsca pobytu nieznanych osób, którym prawo własności do rzeczonych dóbr przysłużyć może, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił, lub też innego obrońcę sobie wybrał, w razie bowiem przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
 C. k. Starostwo powiatowe.
 Bohorodezany, dnia 28. grudnia 1868.

Kundmachung.

Das Reichs-Kriegsministerium hat zur Sicherstellung des, für das Verwaltungsjahr 1869 noch bestehenden Bedarfes an Monturs- und Rüstungsarten, welcher im Wege der Privat-Industrie beigebracht werden soll, die Lieferungs-Ausschreibung mittelst einer Offertverhandlung angeordnet.

Für diese Bedarfs-Sicherstellung haben im Allgemeinen dieselben Offerts-Bedingungen in Wirksamkeit zu bleiben, welche bei der vor Kurzem bewirkten theilweisen Anschaffung von fertigen Sorten für das Jahr 1869, bereits mittelst des Amtsblattes der Wiener Zeitung vom 1. November 1868, und in Folge dessen mittelst der Landes-Zeitungen öffentlich verlaublich worden sind.

Der beigebrachte Ausweis bezeichnet nach den verschiedenen Lieferungsgruppen die Artikel, welche im Materiale, und im fertigen Zustande, dormalen zur Lieferung begehrt werden.

Bei jedem Artikel ist das Anbots-Minimum und der Termin angesetzt, bis zu welchem das, diesem Anbots-Minimum gleichkommende Lieferungs-Quantum zur Einlieferung gelangen muß.

Für die I. Quartals-Rate wird der Schlußtermin ausnahmsweise auf den 15. April 1869 festgesetzt, die für die übrigen Quartalsraten auf Ende Juni, September und December 1869 entfallenden Schlußtermine bleiben unverändert.

Die Differenten können bei jeder Quartalsrate Zwischentermine beantragen, deren Bestimmung ihnen überlassen wird, welche sie jedoch, sammt den beim Eintritte eines solchen Termins abzustattenden Lieferquantums in dem Offerte genau anzugeben haben.

Jedem Differenten bleibt es fernere unbenommen, auch größere Quantitäten, als das angesetzte Anbots-Minimum anbieten zu können.

Das angebotene Quantum, der Lieferpreis, dann der Liefertermin bei jedem Artikel, und ebenso die Monturs-Commission, wohin geliefert werden will, müssen bestimmt, deutlich und ohne Correctur im Offerte angegeben sein.

Das Reichs-Kriegsministerium ist berechtigt, die offerirten Quantitäten, die beantragten Lieferpreise, sowie die Abstattungs-Termine im Einvernehmen mit dem Ertheber zu modificiren, und solche bei der Lieferungs-Zuweisung speziell mit demselben zu vereinbaren.

Die zu liefernden fertigen Sorten müssen nach den letzten von dem Reichs-Kriegsministerium genehmigten Mustern, welche bei allen Monturs-Commissionen zur Einsicht vorliegen, und als Minimum der Qualitätsmäßigkeit anzusehen sind, geliefert werden.

Die Differenten haben in ihren Offerten ausdrücklich zu erklären, daß sie diese Muster, welche zur Beurtheilung der Lieferartikel dienen, genau kennen, indem nur mustermäßige Sorten von den übernehmenden Regierungs-Organen angenommen werden dürfen.

Daselbe gilt auch für die im Materiale zur Einlieferung verlangten Artikel.

Hinsichtlich der Verfassung und Form der Offerte, dann Beibringung der betreffenden Badien haben die mit der Lieferungs-Ausschreibung vom 1. November 1868 (Amtsblatt der Wiener Zeitung vom 1. November 1868) verlaublich bestimmten Bestimmungen und hinausgegebenen Formularen ihre volle Geltung.

Die diesen Bestimmungen gemäß ausgefertigten Offerte, sowie die Depositen-scheine über die erlegten Badien oder beziehungsweise die Badien selbst, müssen längstens bis inclusive 20. (Zwanzigsten) Jänner 1869 12 Uhr Mittags unmittelbar bei dem Reichs-Kriegsministerium überreicht werden, und es verpflichtet sich das Reichs-Kriegsministerium, die Verständigkeit des Offerten, über die Annahme oder Nichtannahme des Offertes längstens bis letzten Jänner 1869 auszufertigen.

Ausweis der zu liefernden Artikel.

Benanntlich	Termin, bis zu welchem das nebenbezeichnete Anbots-Minimum eingeliefert werden muß	Anbots-Minimum	Benanntlich	Termin, bis zu welchem das nebenbezeichnete Anbots-Minimum eingeliefert werden muß	Anbots-Minimum
I. Gruppe.			II. Gruppe.		
Tücher, Wollstoffe, fertige Tuchsorten und Kotzen.			Blousen für Offiziersdiener	2.	500
1 7/16 Ellen breites blaugraues	1. Quartal 1869	1000 Ellen	„ „ Dragoner	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quartal 1869	400
1 7/16 „ „ grapprothes	1.	5000	„ „ Husaren	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	400
1 7/16 „ „ lichtblaues	1.	10000	„ „ Uhlanen	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	500
1 7/16 „ „ dunkelblaues	1.	1463	Jäger und Pionier	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	1200
1 7/16 „ „ dunkelbraunes	1.	3000	Festungs-Artillerie	1/2 „ 1. 1/2 „ 3.	600
1 7/16 „ „ hechtgraues	1.	3500	Zeugs-Artillerie	3. Quartal 1869	300
6/8 „ „ blaugraues	1.	418	für Genie-Truppe	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quartal 1869	550
7/8 „ „ grapprothes	1.	1264	„ „ Werpfluggesellen	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	200
7/8 „ „ lichtblaues	1.	854	grapprothe Husaren Tuchhosen mit Schnüre	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	700
7/8 „ „ dunkelbraunes	1.	60	Stiefelhosen für Dragonen u. Uhlanen	1/2 „ 1. 1/2 „ 2.	1100
7/8 „ „ hechtgraues	1.	74	graue Stiefelhosen für Fuhrleute der Gestätt.	2. Quartal 1869	186
7/8 „ „ hechtgrauer	1.	1000	hechtgraue Stiefelhosen für Jäger-Stubstrompeter	2.	21
7/8 „ „ dunkelbrauner	1.	3000	lichtblaue Stiefelhosen für Feldartillerie	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quartal 1869	350
7/8 „ „ lichtbrauner	1.	2715	blaugraue Stiefelhosen für Offiziersdiener der Cavallerie	2. Quartal 1869	300
7/8 „ „ dunkelgrüner	1.	906	lichtblaue Kamashen	1/2 im 1. 1/2 im 2. u. 3. Quart.	3000 Paar
brauner Kuniag	2.	1000	hechtgraue Lagermützen ohne Metallknöpfe	1. „ „ „ „	1000
Infanterie, ohne Paroli, ohne Knöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	3000 Stück	blaugraue Lagermützen mit Metallknöpfe	1. „ „ „ „	300
Artillerie, mit Paroli, ohne Knöpfe	1. Quartal 1869	1100	grapprothe blaue Infanterie	1/2 im 3. 1/2 im 4. Quart. 1869	1000
Werpfluggesellen mit Paroli und Knöpfe	1.	87	dunkelbraune Caval- } Säufstinge	1/2 „ 3. 1/2 „ 4.	500
braune Cavallerie ohne Paroli, ohne Knöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	1000	terrie } ohne Me-	1/2 „ 3 1/2 „ 4.	100
dunkelblaue für In-	1/2 im 3. 1/2 im 4. „ „	5000	blaue Artillerie } tallknöpfe	1/2 „ 3 1/2 „ 4.	100
dunkelbraune für Grenz-Infanterie	1/2 im 3. 1/2 im 4. „ „	1000	für Invaliden mit	2. Quartal 1869	585 Stück
hechtgraue für Jäger und Pioniere	1/2 im 3. 1/2 im 4. „ „	1000	„ „ Offiziersdiener und Spitalsmannschaft	3.	200
für Ätler Grenz-Infanterie	3. Quartal 1869	232	„ „ ohne	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	187
lichtblaue für Genie-Truppen	1/2 im 3. 1/2 im 4. Quart. 1869	800	Werpfluggesellen mit	1. Quartal 1869	1000
für Offiziersdiener, unbeknöpfe	4. Quartal 1869	1100	Pferdekopfen	3.	30
Dragoner, unegalisirte, unbeknöpfe	1.	41	Szur } für Gaskojen	3.	20
Artillerie, egalisirte, unbeknöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	1000	Bunda } und Beressen	3.	20
Ruschmiede egalisirte, beknöpfe	2. Quartal 1869	30	III. Gruppe.		
Fuhrwesen egalisirte, unbeknöpfe	1.	570	Leinen und Zwilch-Materialie, fertige Leinen- und Zwilchsorten.		
Professionisten und Spitalsmannschaft, unegalisirte, unbeknöpfe	3.	400	Rittelzwilch	2. Quartal 1869	5000 Ellen
Waffenröcke für Invaliden, egalisirte, beknöpfe	2.	140	Csikosen-Gatten	1/2 1. „ 1/2 bis Ende Juli 1869	1884 Stück
„ für Werpfluggesellen, egalisirte, beknöpfe	1.	204	Hemden	1/2 1. „ 1/2 „ 2. Quartal	1400
lichtblaue Winter-Ärtel ohne dunkelblaues Olten	2.	200	Brodtsäcke	1/2 1. „ 1/2 „ 2. Quartal 1869	10000
Uhlanen ohne Knöpfe	2.	350	Arbeits-Zwilchmittel	2. Quartal 1869	450
dunkelbraune für Grenz-Infanterie ohne Knöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	2000	Zwilchene Pantalon	2.	2500
helgraue für Jäger und Pioniere mit Knöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. „ „	2000	Tornister	2.	500
dunkelbraune für Artillerie mit Knöpfe	1/2 im 1. 1/2 im 2. „ „	2000	Hemden für männliche Kerkersträflinge	1.	900
lichtblaue für Genie-Truppen mit Knöpfe	2. Quartal 1869	500	Zwilchhosen für männliche Kerkersträflinge	2.	600
dunkelgrüne für Sanitäts-Truppen mit Knöpfe	1.	257	Futterjäck	1.	4500
			Futtertornister	1.	4500
			IV. Gruppe.		
			Lederhäute und Felle, dann Mannesrüstung.		
			Leichtes Oberleder	1. Quartal 1869	697 Pfund
			Hosenriemen	1.	4000 Stück
			Stutzenriemen	1.	3000
			Stechkuppeln für Fahranoniere	1.	250
			Sanitäts-Leibriemen mit Tascheln allein	2.	100
			„ „ „ „	2.	160
			Verbandzeugtaschen	1.	78
			Anhangriemen zu Verbandzeugtaschen	1.	150
			Abjustirte Artillerie-Tornister	2.	450
			Schurzelle für Schmiede	2.	50

Benanntlich	Termin, bis zu welchem das nebenbezeichnete Anbots- Minimum eingeliefert werden muß	Anbots- Minimum	Benanntlich	Termin, bis zu welchem das nebenbezeichnete Anbots- Minimum eingeliefert werden muß	Anbots- Minimum
IV. Gruppe.					
Fußbekleidungen.					
Fertige gemeinsame Schuhe groß	1. Quartal 1869	60 Paare	Czikosen-Hutchnüre	3.	108
großer Gattung	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart 1869	10000	Jäger Hutchnüre	3.	1800
zugesehmittene) gemeins. aller	1. Quartal	6000	Schnurverzierungen zu Kutschma	2.	1600
Fertige } Schuhe } Größen-	1. Quartal	1000	Trompetenschnüre sammt Quasten	2.	950
zugesehmittene) Husaren- } gattun-	2.	300	Mit weißer Ledereinfassung fer-	6. Ende Apr. u. End. Jul. 1869	28000
fertige } Gzismen } gen	1/2 im 1. 1/2 im 2. Quar.	1400	schwarzer tige Halsbinden	3. Quartal 1869	8000
Fertige hohe Cavallerie-Stiefel	1. Quartal	900 Paar	Halslöre für Gzikosen	3. Quartal 1869	500
Zugeschn.	3.	527	Große } messingene Uhlanen-	bis Ende April 1869	1000 Dugend
Fertige } Gzismen für	2.	362	Kleine } Knöpfe	2. Quartal 1868	300
zugesehmittene) Beressen			Kobbuschrosen	3.	900 Stück
			Jägerhut-Embleme	1/2 im 1. 1/2 im 2. im Rest 3. Quartal 1869	1600
			Lederne Handschuhe	1. Quartal 1869	5400 Paar
				1.	5000 Dugend
				1.	2500
				1.	1400
				1.	3500 Paar
				1.	28 Stück
				1/2 im 1. 1/2 im 2. Quat. 1869	50
				1/2 " 1. 1/2 " 2.	50
				bis Ende April 1869	1000 Paar
				1. Quartal 1869	1200 Stück
				1.	1400
				bis Ende April 1869	2400
				1/2 im 1. 1/2 im 2. Quart. 1869	12000 Paar
				bis Ende April 1869	111 Stück
					222
					284
					296
					293
				1. Quartal 1869	39000
					24000
					1600
					180
					2400
					250 Paar
					4 Stück
					3
					8
				1/2 im 2. 1/2 im 3. Quart. 1869	100
				bis Ende April 1869	2500
					2000 Dugend
					500
				1/2 1tes 1/2 2tes Quartal 1869	2000
					500
					2000
					500

(66) Kundmachung. (1)
 Nr. 57. Die k. k. Oberstaatsanwaltschaft in Lemberg beabsichtigt den bewilligten Ausbau des Brontractes im k. k. Provinzial-Strahause in Lemberg zu Herstellung von Arbeitsstätten, Magazinen, Kanzeien und Wohnungen an sachkundige Unternehmer im Offertwege hintanzugeben.
 Die Herstellungskosten sind mit Ausnahme der in den Werkstätten des Strafhauses anzufertigenden Schmiede und Schlosserarbeiten für
 a) die Mauernarbeit mit . . . 18.422 fl. 57 kr.
 b) die Zimmermannsarbeit mit . . . 5.096 " 91
 c) Steinmearbeit mit . . . 1.749 " -
 d) Tischlerarbeit mit . . . 865 " 25
 e) Anstreicherarbeit mit . . . 411 " 44
 f) Glaserarbeit mit . . . 156 " 5 fr.
 g) Spenglerarbeit mit Ausnahmeme der Zinkplatten zur Dachdeckung mit . . . 812 " 71
 h) Malerarbeit mit . . . 168 " -
 veranschlagt.

Die betreffenden Pläne, Arbeits- und Einheitspreis, Verzeichnisse, Ausmaß- und Kostenvoranschläge und Bedingungen können bis zum 3. Februar 1869 in der Kanzei der k. k. Oberstaatsanwaltschaft, die Bedingungen auch bei der k. k. Staatsanwaltschaft in Lemberg und bei der k. k. Strafhaus-Verwaltung eingesehen werden.
 Der ganze Bau muß nach Genehmigung des Offerts sofort in Angriff genommen werden und bis zum 15. November 1869 vollendet sein.
 Die Offerte, welche den angebotenen Nachlaß an den Einheitspreisen in Procenten auszudrücken haben, sind bis 4. Februar 1869 Vormittags 11 Uhr versiegelt in der Kanzei der Oberstaatsanwaltschaft zu überreichen, und bleibt der Offerent hiemit bis zur Entscheidung verpflichtet.
 Die Offerte können entweder auf alle Arbeiten vereint oder auf einzelne Arbeiten lauten, doch kann die Gruppe der Arbeiten a), b), c) nur vereint übernommen werden.
 Die Offerte müssen die ausdrückliche Erklärung enthalten, daß der Offerent die Bedingungen eingesehen habe und sich denselben unterworfen. Denselben muß die Quittung der k. k. Landes-Hauptcasse über den Erlag des Vadiums beigegeben sein, welches fünf Procent des veranschlagten Kostenaufwandes für die zu übernehmende Arbeit im baaren Gelde oder in cautionsfähigen Wertpapieren nach dem Tagescurse berechnet, beträgt.

Auf Offerte von Unternehmern, welche nicht selbst sachkundig sind, wird keine Rücksicht genommen, und wird bei der Entscheidung über die Annahme des Offerts nicht allein der Ziffer des Anbots, sondern auch die Rücksicht auf die Zuverlässigkeit des Offerenten maßgebend sein.
 k. k. Oberstaatsanwaltschaft.
 Lemberg, am 10. Jänner 1869.

(62) E d y k t. (1)
 Nr. 56739. Ces. król. sąd krajowy Lwowski wzywa posiadaczy ksiądzeczki galicyjskiej kasy oszczędności do Nr. 11394 na nazwisko Anna Strusz dnia 4go maja 1851 w pierwotnej kwocie 40 złr. m. k., a przez późniejsze wkładki i prowizję do kwoty 319 złr. 57 kr. w. a. narosłej wystawionej, żeby rzeczona ksiądzeczkę w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożyli, bo inaczej rzeczona ksiądzeczka za amortyzowaną uznana będzie.
 Lwów, dnia 6. listopada 1868.

(78) E d y k t. (1)
 Nro. 2520. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszym Józefa Szwabowicza, Anastazy Szwabowiczowę i Maryannę Szwabowiczowę, Andrzeja Szwabowicza, (starszego) i Maryannę Otwińską, tudzież Teresę z Szwabowiczów Drosdę i Teklę Szwabowiczowę, z życia i miejsca pobytu niewiadomych a wraze ich śmierci spadkobierców niewiadomych, że przeciwko tychże Jan i Antonina z Szwabowiczów Czernigiewicze małżonkowie tudzież Maryanna Szwabowiczówna, względem przyznania prawa własności i intabulacji co do realności pod Nr. kons. 34, na Liszurańskim przedmieściu w Drohobyczu położonej na dniu 30. kwietnia 1868, l. 2520 pozw wnieśli, w załatwieniu którego termin na dzień 24. lutego 1869 o 10. godz. rano wyznaczonym został.
 Gdy życie i miejsce pobytu pozwanych, lub też ich spadkobierców wiadomem nie jest, przeto sąd powiatowy w Drohobyczu w celu zastąpienia pozwanych jak również na koszt, niebezpieczeństwo tychże tu-tejszego pana adwokata Dra Skałkowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy post. sąd. w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.
 Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyz. oznaczonym czasie albo stanęli, albo też potrzebne informacje wraz z dokumentami ustanowionemi dla nich zastępcy udzielili, lub wresz-

cie innego obrońcę sobie obrali i o tym c. k. sądowi powiatowemu donieśli w ogóle, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wraze bowiem przeciwnym wynikię z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.
 Z c. k. sądu powiatowego.
 Drohobycz, dnia 15. września 1868.

(63) C o n c u r s. (1)
 Nr. 14918. Postmeistersstelle in Ulaszkowce gegen Vertragsabjluß und 200 fl. Caution.
 Bezüge des Postmeisters: Einhundert fünfzig Gulden Bestallung, Zwanzig Gulden Amtspauschale und Einhundert fünfzig Gulden Botenpauschale jährlich, dafür der Postmeister während der Marktzeit in Ulaszkowce, das ist: vom 16. Juni bis 17. Juli jeden Jahres täglich Botenfahrten, in der übrigen Jahresperiode aber 4mal wöchentlich Fußbotenposten zwischen Ulaszkowce und Jagielnica tour und retour zu unterhalten hat.
 Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung binnen drei Wochen im Wege ihrer vorgelegten Behörde und insoferne sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, im Wege der zuständigen politischen Staatsbehörde bei der Postdirection in Lemberg einzubringen.
 Von der k. k. galiz. Post-Direction.
 Lemberg, am 4. Jänner 1869.

K o n k u r s.
 l. 14918. Posada pocztmistrza w Ulaszkowcach za kontraktem i kaucya 200 zł.
 Pobory pocztmistrza: Dotacya sto pięćdziesiąt złr., pauszale kancelaryjne dwadzieścia złr. i posłańcze sto pięćdziesiąt złr.; za to ma pocztmistrz utrzymywać pocztę posłańczą pieszą między Ulaszkowcami a Jagielnicą temi na powrót i to podczas jarmarku w Ulaszkowcach, to jest od 16. czerwca do 17. lipca każdego roku co dzień, w pozostałej zaś części roku cztery razy na tydzień.
 Ubiegający się mają swe w dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone prosby wnieść w przeciągu 3ch tygodni w drodze przełożonej lub jeżeli w publicznej służbie nie zostają, dotyczącej władzy politycznej do c. k. Dyrekyi poczt we Lwowie.
 Z c. k. galic. dyrekyi pocztowej.
 Lwów, dnia 4. stycznia 1869.

(71)

G b i c t.

(2)

Nro. 51687. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird zur Vereinerung der wider Jacob Allerhand, Riska Reiss und Chane Lind vom Elias Mintzeles als Cessionär der Feige Mintzeles erstegten Forderung pr. 1023 fl. 75 kr. öst. W. f. N. G. die executive Veräußerung der Realität Nro. 60 & 61²/₃ in Lemberg bei diesem k. k. Landesgerichte am 15ten Februar 1869 um 10 Uhr Vormittag unter nachstehenden erleichternden Bedingungen abgehalten werden: 1) Zum Ausrufspreise wird der Schätzungswert pr. 11873 fl. 95 kr. angenommen werden. 2) Wer mitbieten will, ist verpflichtet bloß ein 3% Badium im runden Betrage von 360 fl. öst. W., u. z.: entweder im Baaren, oder in Sparkassabücheln, oder in Pfandbriefen der galizischen ständischen Creditanstalt oder in Grundentlastungs-Obligationen nach dem Course des Erlagstages, jedoch nie über den Nominalwerth berechnet, zu Händen der Licitations-Commission zu erlegen. Das Badium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Licitanten gleich nach der Licitation zurückgestellt werden. Falls Elias Mintzeles auf dessen im Lastenstande der zu veräußerten Realität sub Nro. 60 & 61²/₃ Dom 105, pag. 346 n. 21 on. et Dom. 180, pag. 223 et 252 n. 42, 43 et 70 on. haftenden erstegten Forderung pr. 1023 fl. 75 kr. öst. W. f. N. G. ein Cautions-Instrument zur Sicherstellung des obbezeichneten Badiums intabuliren wird, bleibt es demselben unbenommen, gegen Verbringung des des gedachten Cautions-Instrumentes und des neuesten, die Lastenfreiheit seiner Forderung nachweisenden Tabular-Zeugnisses, auch ohne Erlag eines Badiums mitzuliciten, welches Recht auch anderen Kauflustigen eingeräumt wird, wenn dieselben zur Sicherstellung ihres Badiums ein von Elias Mintzeles zu Gunsten der Kauflustigen ausgestelltes auf dessen obzittirten erstegten Forderung intabulirtes Cautions-Instrument mit dem obangeführten Tabular-Zeugnissen der Lastenfreiheit dieser Forderung beibringen werden. 3) Der Ersteher wird verbunden sein, innerhalb 30 Tagen nach rechtskräftiger Bestätigung des Licitationsactes das erste Drittel, in welches das Badium eingerechnet werden wird, zu Gericht zu erlegen, hingegen binnen 30 Tagen nach rechtskräftig ergangener Zahlungsordnung die anderen zwei Drittel des Kaufpreises zu Gerichtshänden zu bezahlen, und hievon inzwischen die 5% Interessen vom Tage der physischen Uebergabe der Realität bis zum Zahlungstage halbjährig decursive ans

gerichtliche Erlagsamt abzuführen. Sollte diese Realität an dem obangeführten Termine um den Ausrufspreis nicht hintangegeben werden können, so wird dieselbe um jeden Preis hintangegeben werden.

Rückfichtlich der Einsicht des Schätzungsactes werden die Kauflustigen an die h. g. Registratur, dagegen rückfichtlich des Tabularstandes an die Stadttafel, und rückfichtlich der über dieser Realität aushaftenden Steuern an das k. k. Steueramt gemiesen. Von dieser ausgeschriebenen Licitation werden sowohl Bittsteller, als auch die Schuldner und Hypothekareigentümer, als Jacob Allerhand, Riska Reiss und Chane Lind, sodann die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, dagegen die Creditmasse des Salomon Leib Flecker durch den Vermögensverwalter Hrn. Saul Bernstein, ferner die Deborah Widrich und rückfichtlich deren liegende Lastmasse, dann Abraham Lauterstein unbekannter Erbsenz und Aufenthaltes, sowie im Falle seines Todes dessen gleichfalls unbekannter Erben, und endlich alle jene Gläubiger, denen der Licitationsbescheid, oder ein diesem nachfolgende Bescheid aus was immer für einem Grunde gar nicht, oder rechtzeitig nicht zugestellt werden könnte, oder die nach dem 1. April 1868 als dem Tage des ausgefertigten Tabularauszuges ins Grundbuch gelangen sollten, durch den denselben in der Person des Hrn. Landesadvocaten Dr. Fraenkel mit Substituierung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Maly bestimmten Curator und durch die Obdite verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte
Lemberg, am 24. October 1868.

(65)

Concurs.

(2)

Nr. 47. Postmeistersstelle in Wisniowczyk gegen Vertragsabluß und 200 fl. Cautio.

Bezüge des Postmeisters: Einhundert zwanzig Gulden Bestallung, zwanzig vier Gulden Amtspauschale, Vierhundert Gulden Botenpauschale jährlich, für Unterhaltung täglicher Botenfahrten zwischen Wisniowczyk und Chmielówka.

Bewerber haben ihre Gesuche unter documentirter Nachweisung des Alters, Vermögens, Wohlverhaltens und der bisherigen Beschäftigung im Wege der vorgelegten Behörde, und insofern sie noch nicht im Staatsdienste stehen, im Wege ihrer zuständigen politischen Staatsbehörde binnen drei Wochen bei der k. k. Post-Direction in Lemberg einzubringen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, am 5. Jänner 1869.

Konkurs.

L. 47. Posada poczmistrza w Wisniowczyku za kontraktem i kaucją 200 zł.

Pobory poczmistrza: dotacya sto dwadzieścia zł., pauszale kancelaryjne dwadzieścia cztery zł., posłańcze czterysta zł. rocznie za utrzymywanie codziennej jazdy posłańczej między Wisniowczykiem a Chmielówka.

Ubiegający się o tę posadę mają swe próby z udowodnieniem wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia w drodze przełożonej władzy, a w razie, gdyby jeszcze w służbie publicznej nie zostają, dotyczącej władzy politycznej w przeciągu trzech tygodni do c. k. galic. Dyrekeyi poczt we Lwowie wnieść.

Z c. k. galic. dyrekeyi pocztowej.
Lwów, dnia 5. stycznia 1869.

(64)

Concurs.

(2)

Nr. 17339 ex 1868. Zur Wiederbesetzung der Postmeisterstelle am Bahnhofs Staresioło wird hiemit der Concurs eröffnet.

Die Bezüge bestehen in der Bestallung jährlicher 170 fl. und in dem Amtspauschale jährlicher 30 fl. Dagegen hat der zu ernennende Postmeister vor dem Amtstritte die Prüfung abzulegen und die Cautio pr. 200 fl. zu leisten.

Die Bewerber haben sich binnen drei Wochen über das Alter, Wohlverhalten, Vermögen, über die jetzige Beschäftigung und ihre Schulbildung in den anher zu richtenden Gesuchen auszuweisen.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, den 5. Jänner 1869.

Konkurs.

L. 17339. Do obsadzenia posady poczmistrza na dworcu kolejnym w Staresiole.

Pobory poczmistrza: dotacya sto siedmdziesiąt zł., i pauszale kancelaryjne trzydzieści złr.

Na tę posadę mianowany poczmistrz ma obowiązek złożenia egzaminu i kaucyi w kwocie 200 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu trzech tygodni swe w dowody wieku, majątku, zachowania się i dotychczasowego zatrudnienia zaopatrzone próby w drodze przełożonej lub jeżeli w publicznej służbie nie zostają do dotyczącej władzy politycznej do c. k. Dyrekeyi poczt we Lwowie wnieść.

Z c. k. galic. Dyrekeyi pocztowej.
Lwów, dnia 5. stycznia 1869.

Doniesienia prywatne.

Beseitigung verhärteter Magenübel und Körperschwäche durch den Genuß des Johann Hoff'schen Malz-Extract und seiner Malz-Gesundheits-Chocolade.

Herrn Hoflieferanten Joh. Hoff's Central-Depot in Wien, Kärntnering Nr. 11.

Fersicht, 9. October 1868. Ich ersuche, mit 12 Flaschen Malz-Extract und 2 Packchen Malz-Bonbons per Filguit zu senden.

Dr. Ad Manoschek, pract. Arzt.

Mein altes verhärtetes Magenübel bin ich durch den Genuß Ihres herrlichen Malz-Extracts los geworden. Ich bin wieder ganz wohl. Meine durchs Wochenbett sehr schwach gewordene Frau trank Ihre Malz-Gesundheits-Chocolade und ist seitdem förmlich stark geworden.

Ernst Tirschler, Gutsbesitzer in Mattsch.

Trient, 7. October 1868. Ich ersuche um Uebersendung von 5 Pfund Malz-Gesundheits-Chocolade und 5 Packeten Brust-Malz-Bonbons.

Carl Lager.

Man hüte sich vor dem Ankaufe nachgeahmter Malz-Präparate. Wo der Namenszug Johann Hoff fehlt, ist die Waare zurückzuweisen.

Die Preise sind: 6 Flaschen Malz-Extract 3 fl. (Probeflasche in Wien 56 kr.), von 12 Flaschen ab frei ins Haus. 1 Pfund Malz-Gesundheits-Chocolade Nr. 1. fl. 2.40. Nr. 2 fl. 1.60, bei 5 Pfund 1/2 Pfd. Rabatt.

Sendungen nach Auswärts nicht unter 2 fl. Das Depot ist in Lemberg bei P. Mikolasch.

Sigm. Rucker.

A. Berliner.

Markiewicz & Wojczyński.

J. F. Stein Witwe.

(2974—3)

Licitations-Anzeige.

Die Filiale der k. k. privil. allgemeinen Verkehrsbank in Lemberg,

bringt hiermit zur Kenntniss, dass die bei derselben bis inclusive 15. December l. J. verfallenen Pfänder bestehend aus

Prätiosen und diversen Waaren

(53—3)

am 18. und 19. Jänner l. J. im Locale der Anstalt, Stadt, lange Gasse Nro. 39 in öffentlicher Licitation an den Meistbiethenden gegen gleich baare Bezahlung werden verkauft werden.

k. k. privilegirte allgemeine Verkehrs-Bank.

Kundmachung.

Von der Filiale der allgemeinen Verkehrsbank Krakau wird hiemit bekannt gegeben, daß gemäß §. 23 ihrer Geschäfts-Ordnung die bei ihr bis 15. December 1868 verfallenen Pfänder, und zwar:

PRÄTIOSEN,

d. i. goldene und silberne Uhren, silberne Leuchter, Löffel, Messer, Gabeln, Ringe, Ketten, Korallen, Hauten etc.

ferner die bis 15. December 1868 verfallenen Pfänder

WAAREN,

d. i. Tuch-, Woll- und Seidenstoffe, dann eine größere Parthie Teppiche und eine bedeutende Anzahl Militärschuhe

am 18. und 19. Jänner 1869 Vorm. 9 Uhr

im Wege der öffentlichen Feilbietung am Ringplatze Nr. 34 Gm. IV, an den Meistbiethenden gegen sogleiche baare Bezahlung werden hintangegeben werden.

Der Vorstand:

Koritschoner m. p.

(64—3)